Tadeusz Kucharuk Biała Podlaska, 1.09.2017

e-mail: kucharukt@poczta.onet.pl

 Szanowny Pan

Dariusz Stefaniuk

 Prezydent Miasta Biała Podlaska

**PETYCJA**

w sprawie zorganizowania debaty na temat finansowania szkół i placówek niepublicznych.

 Działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. poz. 1195 ze zm.) wnoszę w interesie publicznym petycję o zorganizowanie przez Pana Prezydenta debaty ( w czasie najbliższej sesji Rady Miasta) na temat zasad finansowania szkół i placówek niepublicznych, mających status publiczny.

 Celem debaty jest przeanalizowanie sposobu naliczania subwencji w Mieście Biała Podlaska na tle województwa lubelskiego i kraju.

**UZASADNIENIE**

 Nie ulega wątpliwości, że szkoły niepubliczne oraz przedszkola są cennym elementem w polskim systemie oświatowym. W przypadku kształcenia zawodowego a także w przypadku przekwalifikowywania się pracowników jest to rozwiązanie wpisujące się w potrzeby rynku pracy. Niestety pomimo równości konstytucyjnej w Polsce różnych form własności, praktyka ustawodawcza dyskryminuje szkoły niepubliczne.

 Ustawa o systemie oświaty przewiduje możliwość przydzielenia im tylko 50% subwencji należnej szkołom publicznym. Dodatkowo stosuje się potrącenia z tytułu absencji słuchaczy. Wiele wątpliwości budzi sam sposób wyliczania subwencji. Z wyrywkowo zebranych informacji przez współpracujący z nami zespół dziennikarzy wynika, że inny system jest stosowany w województwie lubelskim a inny np. w mazowieckim. Z informacji nadesłanej nam przez rzecznika prasowego Ministerstwa Edukacji Narodowej, pana Łukasza Trawińskiego, dowiedzieliśmy się, że MEN nie posiada w tym temacie rozeznania, pomimo istniejącego SIO (System Informacji Oświatowej).

 Poważne wątpliwości budzi system naliczania kosztów miesięcznych, tak jak jest to właśnie w mieście Biała Podlaska. Opieranie budżetu na tego typu wyliczeniach nie daje żadnych szans na zaplanowanie roku budżetowego. Nadinterpretacja tych kuriozalnych przepisów, na które powołują się pracownicy zajmujący się tą kwestią, prowadzi do kompromitujących sytuacji. Zobrazuję to przykładem: w styczniu 2016 r. Prezydent Miasta ustalił wysokość subwencji na rok 2016 na poziomie 186 zł na słuchacza. W grudniu Zastępca Prezydenta obniżył podaną w styczniu wysokość, a różnica została potrącona z kolejnej transzy subwencji. Tą formą naliczania zaskoczeni są radni Rady Miasta, z którymi rozmawiałem. Z-ca Prezydenta Miasta wskazuje uchwałę Rady Miasta jako podstawę prawną. Indagowani w tej kwestii radni wykazywali zdziwienie, nie widząc związku decyzji Prezydenta Miasta z Uchwałą Rady Miasta.

 Niewątpliwie wymaga także wyjaśnienia kwestia rzekomo malejących kosztów w przeliczeniu na ucznia/słuchacza w szkołach, które bierze się jako wzorzec do wyliczania wysokości subwencji. W sytuacji rosnących nakładów na oświatę i przy malejącej liczbie młodzieży, spadające koszty jednostkowe wskazują na manipulacje przy wyliczaniu faktycznych kosztów. Sprawa ta niewątpliwie winna być wyjaśniona , gdyż jest elementem podważającym zaufanie wobec władz samorządowych.

 Biorąc pod uwagę fakt, że kwestie te mają ważny wymiar publiczny, wnoszę jak na wstępie.

Proszę o poinformowanie wnoszącego o podjętych czynnościach poprzez przekazanie odpowiedzi drogą e-mailową.

 Z wyrazami szacunku

 Tadeusz Kucharuk